

Stanisław Krzykała

Wpływ Rewolucji Październikowej na walkę mas pracujących Lubelszczyzny (1917-1919)

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 11, 143-161

1956

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z Katedry Historii Polski XIX i XX w. Wydziału Humanistycznego UMCS
Kierownik: doc. dr Tadeusz Mencil

Stanisław KRZYKAŁA

Wpływ Rewolucji Październikowej na walkę mas pracujących Lubelszczyzny (1917 — 1919)

Влияние Октябрьской Революции на рабочие массы Люблинщины

Die Oktoberrevolution und die arbeitende Klasse der Wojewodschaft Lublin

Archiwalne materiały źródłowe, prasa, relacje ustne uczestników świadczą wymownie o wpływie rewolucji lutowej i październikowej w Rosji na walkę narodowowyzwoleńczą narodu polskiego. Ludność Lubelszczyzny z uwagi na bezpośrednie stykanie się z terenami objętymi rewolucją oraz dzięki powracającej fali reemigrantów, którzy w drodze do swych domów zatrzymywali się na Ziemi Lubelskiej i opowiadali o zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, wcześniej niż na innych obszarach Polski i powszechniej podjęła hasła i metody walki Rewolucji Październikowej.

Już wydarzenia rewolucji lutowej wpłynęły na zmianę układu sił społeczno-politycznych w kraju. W okresie poprzedzającym rewolucję lutową obraz obozów społeczno-politycznych na Lubelszczyźnie przedstawiał się następująco: Społeczeństwo dzieliło się na trzy obozy — lewicę niepodległościową, centrum narodowe i prawicę. Organizacyjnymi odpowiednikami tych ugrupowań były: Wydział Narodowy Lubelski, Liga Państwowości Polskiej i Klub Polski. Poza nimi była tu grupa niewielka, określana mianem „skrajnych socjal-demokratów”, stojąca na gruncie międzynarodowym. Jednak wpływy tej grupy były nikłe i ograniczały się do Lublina¹.

Wyjaśnienie skrótów. AAN — Archiwum Akt Nowych w Warszawie; CAP — Centralna Agencja Polska w Lozannie. AZHP — Archiwum Zakładu Historii Partii KC PZPR w Warszawie; BPL — Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

¹ AAN, CAP, p. 66/12, „Kurier Lwowski”, 20 II 1917.

Mimo warunków sprzyjających bardziej rozwojowi życia organizacyjnego pod okupacją austriacką, start do działalności politycznej był nierówny. Organizacje i wydawnictwa burżuazyjne i pilsudczykowski korzystały z pomocy i opieki okupanta, natomiast SDKPiL i PPS-Lewica działały nielegalnie i bardzo często pozbawiane były zdobywanych przez nie legalnych środków, stanowiących oparcie dla działalności tych partii. Na przykład PPS-Frakcja Rewolucyjna wydawała na terenie Lublina i Lubelszczyzny w latach 1915—1918 siedem czasopism, natomiast PPS-Lewica jedynie „Kurier Lubelski”, który zawieszony został już w r. 1916². Szczególną rolę w kształtowaniu się wśród robotników rewolucyjnej myśli socjalistycznej spełniała w Lublinie Lubelska Spółdzielnia Spożywców.

Rewolucja lutowa wprowadziła pewne poprawki do polityki walczących obozów imperialistycznych i ugrupowań burżuazji polskiej. Pilsudczycy i znaczna część najbardziej czynnych aktywistów, którzy dotychczas liczyli na „niepodległość” z rąk cesarzy, znaleźli się w opozycji wobec władz okupacyjnych. Niezadowolone z polityki dalszego wiązania się z Austrią wypowiedzieli również socjaliści lubelscy, krytykując bratnią PSD za zwrócenie się w sprawie niepodległości i zjednoczenia ziem Galicji i Królestwa do cesarza austriackiego³.

Na wieść o rewolucji lutowej odbyła się w dniu 28 marca 1917 r. w Lublinie demonstracja ludności polskiej przeciwko władzom okupacyjnym. Ulicami miasta przeszedł pochód, w środku którego widoczny był czerwony sztandar PPS w otoczeniu chorągwi kościelnych oraz sztandarów Wydziału Narodowego Lubelskiego, CKN, Narodowego Związku Robotniczego i POW. Uczestnicy demonstracji wznosili okrzyki na cześć niepodległości Polski i legionów oraz przeciw władzom okupacyjnym. Istotne przyczyny tej demonstracji ukazuje raport polityczny,

² Na terenie Lublina PPS prowadziła w czasie wojny ożywioną akcją propagandową przez prasę. Wskazuje na to zestawienie czasopism według przynależności partyjnej:

PPS Frakcja Rewolucyjna

„Jutro” — Lublin 1915

„Którzy idziemy” — Lublin 1915

„Walka” Siedlce — Lublin 1915

„Robotnik Lubelski” jednodniówka — Lublin w listopadzie 1916

„Nasze Hasła” Okręgowy Lubelski Komitet PPS 1917—1918

„Nowiny Socjalistyczne” Warszawa — Lublin 1917—1918

„Chłopska Dola” — Lublin 1918.

PPS - Lewica

„Kurier Lubelski” — Lublin 1915—1916

„Kurier Lubelski” redagowany przez Jana Hempla i Oktawiana Zagrobskiego.

³ AZHP, „Nowiny Socjalistyczne” nr 2, czerwiec 1917.

w którym czytamy: „Rekwizycje i inne ciężary wojenne, rozczarowanie z powodu oświadczenia Rady Stanu, skomplikowana sprawa legionów stworzyły atmosferę, z którą wiadomości o zwycięskim ruchu wolnościowym w Rosji znalazły organiczną łączność”⁴.

Dnia 22 kwietnia 1917 r. PPS-Frakcja w Lublinie zwołała wiec w sprawie rewolucji rosyjskiej i polityki okupantów w Polsce. Przyjęte na wiecu tzw. „uchwały lubelskie” witały serdecznie rewolucję rosyjską jako jutrzenkę nowej epoki w życiu państwowym Rosji. W upadku caratu widziały zapowiedź zwycięstwa zupełnego idei demokratycznych i proletariackich nie tylko w Rosji, ale i na całym świecie. Wobec **zaszłych** zmian w stosunkach politycznych państwa rosyjskiego wiec stwierdzał, iż nie leży w interesie ani zamiarach proletariatu polskiego prowadzić walkę z wolną Rosją”⁵.

Święto 1 Maja 1917 r. w Lublinie obchodzone było niezwykle uroczyscie. „Stały fabryki. Urządzono ogromny pochód manifestacyjny”⁶. „Robotnicy mówili o jedności robotniczej. Na mieście panował nastrój świąteczny, sklepy były zamknięte, na ulicach tłumy”⁷. Tak donosiły gazety lubelskie. W połowie lipca 1917 r. odbył się wielki wiec, zorganizowany przez stronnictwa lewicy socjalistycznej. Mówcy wskazywali „na światła demokratyczne idące ku nam z rewolucyjnej Rosji”⁸, krytykowali politykę prawicy PPS, a przemówienie przedstawiciela PPS-Lewicy, **podnoszące** hasła międzynarodowego socjalizmu i rewolucji, było hucznie oklaskiwane. Jak donosiła prasa, „tłumy przesuwają się dalej na lewo, ku jeszcze bardziej krańcowym i nieobliczalnym hasłom”⁹.

Jednak błędne stanowisko SDKPiL i PPS-Lewicy w kwestii narodowej nie pozwoliło tym partiom ugruntować swoich wpływów wśród szerokich warstw pracujących, a ułatwiało pilsudczykom, PPS-Frakcji i partiom kułackim wykorzystanie nastrojów rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych mas pracujących oraz przyczyniało się do wzmocnienia i rozszerzenia pozycji organizacyjnych tych partii wśród proletariatu i chłopstwa.

Na wiecu zorganizowanym wspólnie przez PPS, ludowców i radykalną inteligencję przedstawiciel PPS-Lewicy przemawiał bardzo gwałtownie i rewolucyjnie, gdy jednak przyszło do głosowania nad rewolucją głoszącą konieczność Republiki Ludowej, przywódca PPS-Lewicy wstrzy-

⁴ *Materiały archiwalne do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. I, 1957, nr 9, s. 13 oraz nr 5, s. 5 i nr 6, s. 6.

⁵ BPL, „Biuletyn”, nr 98, 2 V 1917, s. 1—2.

⁶ AZHP, „Nowiny Socjalistyczne”, nr 1, czerwiec 1917.

⁷ AAN, CAP, p. 66/12, „Dziennik Lubelski”, 3 V. 1917.

⁸ AAN, CAP, p. 66/12, „Nowa Reforma”, 22 VII 1917.

⁹ *Tamże*.

mał się od głosowania, natomiast robotnicy członkowie i sympatycy tej partii głosowali za wnioskiem PPS¹⁰.

A tymczasem PPS podtrzymywała nastroje patriotyczno-niepodległościowe. W dniu 1 listopada 1917 r. PPS urządziła pochód przez miasto do grobu Ściegiennego i poległych bojowców 1905 roku. Pod sztandarem PPS szło „kilkuset robotników i paruset włościan okolicznych ze śpiewem „Czerwonego Sztandaru”. Na cmentarzu gdzie oczekiwały tłumy, wznoszono okrzyki: „Niech żyje socjalizm”, „Niech żyje niepodległa Republika Ludowa”¹¹. Dzięki tym hasłom PPS umacniała swoje wpływy polityczne.

Rewolucja październikowa podniosła nastroje rewolucyjne wśród mas robotniczych i chłopskich. Pierwsze dekryty uchwalone przez Ogólnorosyjski Zjazd Rad, deklaracja praw narodów Rosji, głosząca prawo wszystkich narodów byłego imperium rosyjskiego do swobodnego samookreślenia aż do oderwania się i utworzenia niepodległego państwa włącznie, rozpoczęcie przez rząd radziecki układów o sprawiedliwy i demokratyczny pokój — znalazły wśród mas pracujących Lublina żywy oddźwięk¹². Jak donosił przedstawiciel austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych w Lublinie, wśród mas pracujących zarówno miast, jak i wsi wzrosły znacznie sympatie dla Wschodu. Tłumaczył to zjawisko dochodzącymi z Rosji wiadomościami o podziale ziemi obszarniczej i o objęciu władzy przez klasę robotniczą. Stwierdzał również, że obalenie Kiereńskiego i zwycięstwo bolszewików wzmogło jeszcze bardziej nienawiść polskiej prawicy społecznej, zwłaszcza arystokracji i obszarników do rewolucji rosyjskiej. Obszarnicy obawiali się zwłaszcza wiadomości o parcelacji wielkiej własności dokonywanej przez chłopów na Wołyniu i Podolu¹³.

Po październiku wysunęły się na czoło nowe partie, zaktywizowały się tysiączne masy robotników i chłopów. Na terenie Lublina coraz częściej pojawiała się SDKPiL jako kierownik polityczny wystąpień mas robotniczych. Odbyta w grudniu 1917 r. miejscowa konferencja partyjna SDKPiL wskazywała na wzrost wpływów partii na terenie Lublina. Organizacja prowadziła 5 kół i rozpowszechniała w mieście i na wsi, na przedmieściach i fabrykach odezwy o rewolucji w Rosji. Pomocą w pracy uświadamiającej była biblioteka organizacji licząca blisko 500 książek¹⁴. Rosły wpływy SDKPiL w związkach zawodowych, szczególnie wśród szewców, piekarzy, elektrotechników, handlowców, krawców,

¹⁰ AZHP, „Robotnik”, nr 285, listopad 1917, s. 5.

¹¹ *Tamże*.

¹² „Ziemia Lubelska”, 26 I 1918.

¹³ *Materiały archiwalne*, jw. nr 70, s. 156

¹⁴ AZHP, „Czerwony Sztandar”, nr 193, marzec-kwiecień 1918.

kamaszników i wędlinarzy. Należy z tego wnioskować, że wśród proletariatu fabrycznego SDKPiL miała w tym czasie mniej zwolenników. Także w kierownictwie Rady Związków Zawodowych utrzymywała przewagę PPS-Fracja. Mimo to SDKPiL brała udział w akcjach strajkowych i prowadziła również agitację wśród robotników rolnych w majątkach powiatu krasnostawskiego.

Wzrost wpływów PPS-Lewicy zaznaczył się od początku r. 1917, kiedy partia ta zdobyła w wyborach do Rady Miejskiej połowę socjalistycznych mandatów¹⁵. Również zorganizowany przez stronnictwa lewicy socjalistycznej latem tegoż roku wielki wiec okazał, że „PPS-Lewica rośnie w Lublinie w siłę”¹⁶.

Wpływ rewolucji październikowej na poszczególne grupy i klasy społeczne już w ciągu pierwszych tygodni oddawały słowa sprawozdania pracownika lubelskiego wywiadu, który pisał: „Reasumując należy stwierdzić, że sympatie dla Rosji wśród mas pracujących, mas nieposiadających w ostatnich czasach wzrosły i dalej wzrastają, podczas gdy klasy posiadające coraz bardziej się od Rosji odwracają”¹⁷. „Kurier Codzienny”, pisał: „Strach przed hasłami, idącymi z Rosji podnosi włosy na głowach wszystkich tych, którzy coś posiadają...”¹⁸.

Kiedy klasy posiadające przeżywały obawę przed przeniesieniem rewolucji na grunt polski, pozostający pod wpływami PPS „Dziennik Lubelski” pisał: „U nas dziś czynnikiem, który pragnie oszczędzić społeczeństwu rewolucji, są stronnictwa demokratyczne, domagające się zwołania konstytuandy”¹⁹. Organ prasowy, któremu PPS użyczała swego poparcia, jako schronienie przed burzą rewolucyjną wskazywał więc przybytek konstytuandy. Zawczasu dawał do zrozumienia, że „stronnictwa demokratyczne”, a więc i PPS, której popularność rosła dzięki głoszeniu hasła niepodległości w powiązaniu z tryumfem międzynarodowej rewolucji społecznej, zgromadzone w konstytuancie, potrafią rozładować energię rewolucyjną mas ludowych. PPS obawiała się tych sił, które ładunek rewolucyjny podpałały i dlatego przeciwna była porozumieniu obozu socjalistycznego w Lublinie. Świadczy o tym sprostowanie zamieszczone w „Dzienniku Lubelskim”, zapewniające, „że PPS nie nawiąże porozumienia z esdecją, ani nawet z „lewicą” (PPS-Lewicą — S. K.)²⁰.

¹⁵ AAN, CAP, p. 66/12, „Nowa Reforma”, 22 VII 1917.

¹⁶ *Tamże*.

¹⁷ *Materiały archiwalne*, jw., nr 4, s. 4.

¹⁸ AAN, CAP, p. 98/16, „Kurier Codzienny”, 12 I 1918, „Głos Lubelski”, 9 XII 1917.

¹⁹ AAN, CAP, p. 98/16, „Dziennik Lubelski”, 11 I 1918.

²⁰ Jak wyżej, „Dziennik Lubelski”, 14 I 1918.

Do wzrostu sympatii dla rewolucji październikowej przyczyniły się wieści z Brześcia Litewskiego, gdzie odbywały się rokowania pokojowe między rewolucyjną Rosją a państwami centralnymi. Podczas rokowań w Brześciu Niemcy powoływali się na Radę Regencyjną i Radę Stanu, jako dowód, że Polska była w sojuszu z Niemcami. Rozpoczynając w styczniu 1918 r. walkę strajkową najpierw o charakterze ekonomicznym, a następnie politycznym, proletariats Królestwa Polskiego wytrącał ten argument z rąk delegacji niemieckiej. W dniach od 22 do 26 stycznia 1918 r. strajk objął Lublin, Radom, Kielce, Dąbrowę, Piotrków, Chełm i inne miasta pod okupacją austriacką. Strajkiem kierowała PPS przy współudziale PSL, POW oraz innych tzw. „niepodległościowych” organizacji. Strajk w dniu 23 stycznia w Lublinie miał charakter powszechny. Czynne były tylko piekarnie, gazownia, elektrownia i wodociągi²¹. Strajk prowadzony przez PPS w Lublinie spotkał się z przeciwdziałaniem przywódców SDKPiL i PPS Lewicy. Przedstawiciele tych partii złożyli na zebraniu robotniczym oświadczenie, zapowiadające walkę z akcją prowadzoną przez PPS ze względu na to, że „niepodległość i konstytuanta są burżuazyjnym wymysłem”²². Był to poważny sekciarski błąd i nie dostrzeganie tych istotnych przyczyn, które złożyły się na styczniowe walki strajkowe w Królestwie. Według sprawozdania lubelskiego Wydziału Informacji najważniejsze przyczyny strajku były następujące: 1) wpływ rewolucji październikowej, 2) pertraktacje pokojowe w Brześciu, 3) obawa mas pracujących przed atakiem reakcji społecznej, którą uosabiała wówczas Rada Regencyjna, 4) pomyślna akcja strajkowa w Austrii, 5) nacisk ekonomiczny okupantów, który wywołał niezadowolenie robotników²³. Strajk w Lublinie przeciągnął się i na dzień następny. 24 stycznia zastrajkowali drukarze. Związki zawodowe uchwaliły strajk w fabrykach i warsztatach. Nieczynne były również biura, sklepy i restauracje.

Hasło niepodległości i zjednoczenia ziem polskich stawało się coraz bardziej powszechne. Toteż i ze zrozumiałym i powszechnym oburzeniem całego społeczeństwa polskiego przyjęty został traktat państw centralnych z burżuazyjną Radą Ukraińską, który zaprzedawał Chełmszczyznę. W Warszawie na znak protestu podał się do dymisji rząd Kucharzewskiego, w Lublinie podali się do dymisji wszyscy urzędnicy Polacy z generał-gubernatorem Szeptyckim na czele, w Galicji składali godności i ordery tajni radcowie dworu. Oburzenie najszerzych mas wyraziło się w nowej fali strajków i potężnych demonstracjach, które spowodowały,

²¹ AAN, CAP, „Nowa Reforma”, 27 I 1918.

²² ANN, CAP, „Dziennik Lubelski”, 26 I 1918.

²³ *Materiały archiwalne*, jw., nr 96, s. 209.

że nawet Rada Regencyjna musiała wydać oświadczenie, w którym odgradzała się od tego faktu. Również SDKPiL i PPS Lewica potępiły fakt oderwania Chełmszczyzny, nazywając go rozbiorem Polski.

Wiadomość o zawarciu traktatu z Ukrainą dotarła do Lublina w dniu 11 lutego rano. Nazajutrz wybuchł strajk polityczny przeciw odstąpieniu Chełmszczyzny. Od rana zamarło wszelkie życie. O godz. 12 ruszyło 15 tysięcy osób w pochodzie pod sztandarami PPS, idąc przez Krakowskie Przedmieście pod Ogród Miejski, gdzie odbył się olbrzymi wiec. W drodze powrotnej na placu przed Ratuszem tłum spalił portrety cesarza Karola i Wilhelma. Po południu odbyła się druga demonstracja wyłącznie socjalistyczna. Zdemolowano kino wojskowe „Polonia”, a w lokalu restauracyjnym „Janina”, gdzie zabawiali się oficerowie, wybito szyby. Jak doniósł organ PPS — „Nasze Hasła” — „Esdecy i Lewicowcy” uznali wprawdzie oderwanie Chełmszczyzny i Podlasia za gwałt, ale zarazem potępił walkę z tym gwałtem. Bowiem kiedy radni lubelscy PPS-Lewicy przyłączyli się do protestu Rady Miejskiej z powodu oderwania Chełmszczyzny, dostali od swego kierownictwa partyjnego nagane²⁴.

Aby przeciwdziałać podobnym wystąpieniom, władze austriackie w Lublinie wydały rozporządzenie, które głosiło, że wszystkie istniejące, a nie zatwierdzone przez władze stowarzyszenia, związki i organizacje są nielegalne, a udział w nich lub kontynuowanie czynności będzie ścigane w myśl wojskowego kodeksu karnego²⁵. Jak pisał „Robotnik” — „Wzmogły się represje w okupacji austriackiej. W Lublinie rozwiązano Wydział Narodowy”²⁶. Mimo to walka strajkowa nie osłabła. W miesiącu marcu i kwietniu 1918 r. wybuchły strajki ekonomiczne pod hasłem 8-godzinnego dnia pracy. W dniu 1 Maja robotnicy zebrali się przed swoimi zakładami pracy, a następnie przeszli przez miasto z czerwonymi sztandarami, śpiewając pieśni rewolucyjne²⁷. W maju 1918 r. fala strajkowa objęła Lublin. Oto obraz sytuacji w mieście na podstawie raportu z 22 maja 1918 r.: Nie ma dziś w Lublinie fabryki, ani żadnej gałęzi wytwórczej, gdzie by nie urządzono dłuższego lub krótszego strajku. Najczęściej robotnicy, stawiając wygórowane żądania, dają fabrykantom dwa lub trzy dni do namysłu i w razie odmownej odpowiedzi zaprzestają pracować.

We wrześniu strajkowali w Lublinie robotnicy gazowni, drukarze,

²⁴ AAN, CAP, „Robotnik”, nr 227/1918. Porównaj: „Nasze Hasła”, nr 9—10.

²⁵ BPE, Dziennik Urzędowy c. i k. komendy pow. w Lublinie, rocznik IV, 25 IV 1918.

²⁶ AZHP, „Robotnik”, nr 288, kwiecień-maj 1918.

²⁷ AZHP, „Czerwony Sztandar”, nr 194, maj-czerwiec 1918.

stróże, kelnerzy²⁸. Październik 1918 r. był okresem potężnych demonstracji robotniczych w Polsce. 16 października wybuchł jednodniowy strajk powszechny w Lublinie. Dnia 21 rozpoczęli strajk robotnicy piekarni. Na masówkach i wiecach żądano utworzenia Rad Delegatów Robotniczych, wznoszono okrzyki: „Precz z okupantem”, „Niech żyje Rosja Sowiecka”, „Niech żyje dyktatura proletariatu”. Podczas akcji przedwyborczej do Rady Miejskiej w Lublinie, prowadzonej od września, mówcy SDKPiL i PPS-Lewicy wzywali do konfiskowania fabryk i domów.

Zaostrzyła się również sytuacja na wsi. Rewolucja agrarna w Rosji oddziaływała bardzo silnie na postawę chłopów Lubelszczyzny. Idea podziału ziemi obszarniczej była niezwykle atrakcyjna dla robotników rolnych i chłopów. Toteż na wiecach i zebraniach organizowanych przez PSL chłopci uchwalali rezolucje w sprawie ziemi. „Ziemia Lubelska” — organ miejscowych kapitalistów i obszarników — pisała na początku września 1918 r.: „Mimo, że cicho jest pozornie, wiele okolic w Polsce podminowanych jest niepożądanymi u nas ideami bolszewickimi, które do głosu przychodzą na różnych odbywających się od czasu do czasu zgromadzeniach w wielu miejscowościach kraju. W ostatnich dniach odbyło się w Radzynie takie zgromadzenie, w którym wzięło udział z górą 2000 ludzi. Zgromadzenie odbyło się pod czysto bolszewickimi hasłami, a powzięte na nim rezolucje wypowiedziały się za wywłaszczeniem „burżujów”²⁹. W tym samym miesiącu zdarzyły się fakty zaboru ziemi obszarniczej. Jak doniosła „Ziemia Lubelska” — „w powiecie tomaszowskim budzi zaniepokojenie fakt, który się zdarzył we wsi Werechanie. Otc ludność tej wsi samowolnie zajęła folwark Tymir, należący do administracji dóbr Tarnawatka i rozdzieliła między siebie grunta, po 6 morgów na rodzinę...”³⁰.

Poważną rolę w rewolucjonizowaniu nastrojów ludności, w popularyzowaniu idei i metod rewolucji socjalistycznej odegrali reemigranci z Rosji. Z Lubelszczyzny Rosjanie ewakuowali oraz wzięli do wojska prawie pół miliona ludzi, których większość znalazła się na terenach objętych rewolucją w r. 1917. Mimo różnych przeszkód wracali najbardziej uświadomieni robotnicy, którzy brali czynny udział w walkach rewolucyjnych w Rosji, a przyniósłszy prawdę o zwycięskiej walce proletariatu rosyjskiego, parli ku pójsciu jego śladem. Powracali członkowie SDKPiL i PPS Lewicy, reewakuowani metalowcy lubelscy, kolejarze, strażacy i przynosili na grunt polski hasła i formy organizacyjne rewolucji socjalistycznej. Inicjowali oni tworzenie komitetów fabrycz-

²⁸ „Dzień Polski”, 27 IX 1918.

²⁹ „Ziemia Lubelska”, nr 437, 11 IX 1918’

³⁰ Tamże, nr 440, 13 IX 1918.

nych do walki ze spekulacją, wzywali do tworzenia Rad Delegatów Robotniczych. Niejednokrotnie członkowie PPS, którzy powrócili z Moskwy, Piotrogradu czy innych większych ośrodków robotniczych, wypowiadali się z uznaniem o rewolucji w Rosji.

Tryumfalny pochód rewolucji socjalistycznej w Rosji, wzbierająca fala rewolucyjna w Niemczech i Austrii, wybuch rewolucji burżuazyjno-demokratycznej latem 1918 na Węgrzech, gdzie za przykładem Rosji zaczęły żywiołowo powstawać pierwsze Rady Delegatów Robotniczych — zapoczątkowały rozkład władz okupantów na ziemiach polskich. Rosła ilość dezertów i maruderów, słabła dyscyplina wojskowa. W październiku 1918 r. mieszkańcy Lublina byli częstymi świadkami, jak eskortowano z dworca do więzienia żołnierzy spóźniających się z urlopów.

Władze generalnego gubernatorstwa w Lublinie stwierdzały, że „ludność uległego kraju zmieniła się. Pobieranie żywności jest niemożliwe”³¹.

Ożywiła się w tym czasie działalność organizacji piłsudczykowskich, które podkreślały swój rzekomo bezpartyjny charakter. Podobnie apolityczny i solidarnościowy charakter miały uchwały licznych zebrań organizowanych przez stowarzyszenia, instytucje i burżuazyjne partie polityczne³². Zebrani uchwalili powołać w porozumieniu z milicją miejską i „Sokołem” — Straż Bezpieczeństwa Publicznego oraz wysłać delegację do Rady Regencyjnej z prośbą o wyznaczenie Lublina na miejsce postoju kadry wojska polskiego³³. Obawa tych grup przed tworzeniem rzekomo „białej”, a w istocie rzeczy „czerwonej gwardii”, jest pośrednim dowodem, że w społeczeństwie lubelskim nurtowały również nastroje rewolucyjne, które klasy posiadające usiłowały stłumić nawoływaniem do ugody i solidarności klasowej.

Wyrazem rewolucyjnych nastrojów i przeświadczenia, że zbliża się bój pomiędzy proletariatem a burżuazją, były słowa odezwy SDKPiL, rozlepionej dnia 19 października na murach miasta. Głosiła ona: „Nasi wyzyskiwacze nie śpią. Cała burżuazja organizuje się na gwałt do walki z ludem. Boją się dziedzice, fabrykanci, paskarze tuczeni krwią i potem ludu, że im zabraknie króla żandarmów pruskich Wilhelma... Strach ich bierze, że robotnicy i chłopcy w Polsce pójda za przykładem rosyjskim i zaczną odbierać wyzyskiwaczom ziemię i fabryki, aby nie mogli dłużej wyciskać zysków z niewolnika najemnego. Więc z całych sił budują armię i policję”³⁴.

³¹ T. Bobrownicki-Libchen: *Siłły okupacji austriackiej w przeddzień przewrotu*. „Niepodległość”, t. V, z. 3/1933, s. 415.

³² „Głos Lubelski”, nr 286, 17 X 1918.

³³ *Tamże*.

³⁴ „Głos Lubelski”, nr 291, 22 X 1918.

W dniu 31 października 1918 r. kierownictwo tajnej organizacji wojskowej w Lublinie na zebraniu wszystkich oficerów Polaków wezwało, by wszyscy stawili się do dyspozycji naczelnych władz wojskowych w Warszawie. W dniu 1 listopada 1918 r. na wieść o zamierzonym wydzieleniu Polaków z armii austriackiej i zaprzysiężeniu ich, odmówił posłuszeństwa swym władzom stacjonujący w Lublinie batalion zapasowy 58 pułku piechoty, liczący około 3000 żołnierzy, w 95% narodowości ukraińskiej. Oprócz broni ręcznej batalion miał do dyspozycji 50 karabinów maszynowych. Żołnierze rzucili się do rabunku magazynów pułkowych, a na próbę przeszkodzenia im w grabieży odpowiedzieli groźbą użycia broni maszynowej. Przykładem swym pociągnęli zakwaterowany obok 13 pułk ułanów, złożony również w większości z Ukraińców. Nastąpiło zupełne rozprzężenie. Do rabunku rzuciła się także ludność cywilna, w której posiadaniu znalazła się broń. Jak stwierdzał raport: „Sytuacja była krytyczna. Generał-gubernatorstwo było bezsilne, władza w tej chwili nie spoczywała w niczyich rękach”³⁵.

Partie SDKPiL i PPS-Lewica nie doceniły wagi tych wydarzeń. Jakkolwiek bunt żołnierzy był faktem powszechnie znanym, nie próbowały one nawiązać łączności z żołnierzami. Toteż po przeprowadzeniu pertraktacji z nowym dowództwem w dniu 3 listopada żołnierze oddali karabiny maszynowe, porzucili broń ręczną i zagwarantowali sobie natychmiastowy powrót do swych domów. Pod kierownictwem oficerów utworzyli Rady Żołnierskie, które zajęły się przygotowaniem do odjazdu.

W dniu 3 listopada przedstawiciel Rady Regencyjnej — Juliusz Zdąnowski — przejął z rąk okupacyjnego generał-gubernatora administrację cywilną, a Rydz-Śmigły objął dowództwo sił zbrojnych i złożył przysięgę wojskową, podporządkowując się Radzie Regencyjnej.

Kiedy burżuazja zbierała żołnierzy w różnych mundurach i umacniała nimi garnizony oraz zabezpieczała magazyny, klasa robotnicza prowadziła werbunek na terenie twierdz, którymi dla niej są fabryki i zakłady pracy. Już w dniu 4 listopada 1918 r. na wezwanie komitetów centralnych SDKPiL i PPS-Lewicy w fabrykach, związkach zawodowych, zakładach pracy na terenie Lublina przeprowadzone zostały wybory członków komitetów fabrycznych i delegatów do Lubelskiej Rady Delegatów Robotniczych. Utworzona w dniu 5 listopada Lubelska Rada Delegatów Robotniczych uchwaliła dekret o 8-godzinnym dniu pracy i jako parlament robotniczy miasta Lublina nakreśliła sobie program działalności we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społeczno-politycznego. W celu obrony mas robotniczych przed atakami ze strony

³⁵ „Głos Lubelski”, 3 XI 1920.

burżuazyjnego aparatu policyjnego i żandarmerii, LRDR utworzyła milicję ludową.

Hasło tworzenia Rad przerzuciło się na wieś i ogarnęło robotników rolnych, którzy zaczęli tworzyć w folwarkach i majątkach ziemskich komitety robotników rolnych i przepędzać obszarników. Ponieważ w wytworzonej sytuacji nie można było marzyć o utworzeniu rządu, obejmującego zarówno partie burżuazyjne, jak i PPS, przedstawiciele stronnictw piłsudczykowskich wraz z PPS postanowili utworzyć rząd w Lublinie. Powstanie LRDR musiało niewątpliwie wpłynąć na przyspieszenie ogłoszenia rządu Daszyńskiego.

Prawdziwe motywy i cele utworzenia tego rządu ujawnił Daszyński w swoich „Pamiętnikach”: „Dookoła Polski panowała zwycięska rewolucja. Rosja i Ukraina miały już od roku rząd bolszewicki, w Niemczech doszli do władzy najskrajniejsi socjaliści lewicowi (wraz z pravicowymi), na Węgrzech gotowali się do objęcia rządów komuniści. Polskie klasy posiadające skostniały w „passywizmie”, chłopci, robotnicy i patriotyczna inteligencja znajdowali się w stanie silnego podniecenia rewolucyjnego. Objęcie rządów przez kapitalistów miejskich czy wiejskich wywołałoby tak silne fermenty w masach, że rozumiały to nawet konserwatywne społeczne sfery w Królestwie i Galicji i nie szły do rządów”³⁶. W podobnym świetle przedstawił warunki powstania rządu lubelskiego Thugutt, przywódca „Wyzwolenia”, mówiąc, że w głodnych i zrozpaczonych tłumach był zamęt, nieufność do pańskich rządów³⁷.

Już w dniu 8 listopada „a więc bezpośrednio po załamaniu się władzy austriackich okupantów, „Ziemia Lubelska” alarmowała o wybuchu strajku służby folwarczej³⁸, a „Głos Lubelski” donosił w dniu 26 listopada, że „w całym szeregu powiatów wschodnich potworzyły się Rady Robotniczo-Chłopskie, którymi kieruje SDKPiL”³⁹. Założenie organu wiejskiego SDKPiL „Gromada” umożliwiło oddziaływanie rewolucyjnego proletariatu na masy chłopskie. Podkreślał to również „Przegląd Wieczorny” pisząc, że powstały „Rady Robotniczo-Chłopskie w Lubelskim. Są one pod wpływem SDKPiL”⁴⁰. Przyjęta w dniu 4 grudnia 1918 r. przez Piłsudskiego delegacja ziemian skarżyła się na trwające od trzech tygodni strajki rolne na prawym brzegu Wisły⁴¹. W powiatach krasnostawskim zamojskim i tomaszowskim fornale zajęli kilkadziesiąt majątków i zorganizowali w nich komitety robotniczo-chłopskie. W powiecie

³⁶ I. Daszyński: *Pamiętniki*. Kraków 1926, t. II, s. 328.

³⁷ „Wyzwolenie”, 2 XI 1919.

³⁸ „Ziemia Lubelska”, nr 541, 8 XI 1918.

³⁹ „Głos Lubelski”, nr 325, 26 XI 1918.

⁴⁰ AAN, CAP, p. 98/16, „Przegląd Wieczorny”, 26 XI 1918.

⁴¹ „Ziemia Lubelska”, nr 588, 5 XII 1918.

hrubieszowskim chłopci ukraińscy układali się między sobą o podział majątków obszarniczych⁴².

Organizowanie Rad Delegatów na wsi w powiecie lubelskim zapoczątkował Komitet Folwarczny utworzony w Zemborzycach, który wypędził obszarnika i podporządkował sobie administrację majątku. Następny Komitet powstał w majątku Wierchowiska. W dniu 9 listopada 1918 r. na wiecu w Kraśniku, w którym wzięło udział 600 osób, wybrana została Rada Robotniczo-Włociańska, złożona z 24 osób, przeważnie członków i sympatyków SDKPiL. Rada utworzyła oddział gwardii czerwonej liczący 50 ludzi⁴³. Rady zaczęły powstawać w powiatach puławskim i lubartowskim, gdzie chłopci domagali się mówców socjaldemokratycznych oraz prasy i odezw. Egzemplarze „Gromady”, która informowała o ruchu Rad i zawierała praktyczne wskazania w ich organizowaniu, były rozchwytywane przez chłopów. W zamojskim pierwsza Rada Robotników Folwarcznych powstała w majątku Łabunie. Chłopci zamojscy sami organizowali wiece docierając do powiatu tomaszowskiego, a stąd przez Tarnawatkę szli razem do powiatu hrubieszowskiego, gdzie tworzyli Rady razem z chłopami ukraińskimi.

Dotychczasowe formy łączności z Radami nie nadążały za ich wprost żywiolowym rozwojem. Potwierdzał to organ SDKPiL „Gromada” pisząc: „Nie jesteśmy wprost w stanie osobiście obsłużyć powstałych Rad Delegatów i Komitetów miejscowych, ale nawet ścisłych organizacji partyjnych”⁴⁴. Dlatego też w okresie rewolucyjnego ożywienia wsi klasa robotnicza Lublina, zorganizowana w LRDD, wypełniła rolę hegemonu i okazała pomoc powstającym Radom. W dniu 27 listopada 1918 r. LRDR na wniosek delegatów z SDKPiL i PPS-Lewicy uchwaliła zwołanie Zjazdu Rad Delegatów Robotniczych i Włociańskich Ziemi Lubelskiej i powołała komisję agitacyjno-prasową dla jego przygotowania⁴⁵.

Mimo utworzenia centralnych władz państwowych, administracja w terenie była zdeorganizowana. W miastach robotnicy domagali się powszechnego uzbrojenia. Klasa robotnicza Lublina domagała się usunięcia szefa żandarmerii Stocha i oddania bezpieczeństwa w mieście w ręce Milicji Ludowej. Nie lepiej dla rządu przedstawiała się sytuacja na rozległych terenach wsi i folwarków. Prasa burżuazyjna uskarżała się, że wybory do rad gminnych dały ujemne dla burżuazji rezultaty, gdyż

⁴² „Głos Lubelski”, nr 325, 26 XI 1918. Patrz: AAN, CAP w Lozannie, p. 98/16, „Głos Narodu”, 27 XI 1918: „...w Hrubieszowskim chłopci prowadzą z Rusinami kon-szachty o podział różnych majątków”.

⁴³ AZHP, „Nasza Trybuna”, nr 5, 13 XII 1918.

⁴⁴ AZHP, „Gromada”, nr 3, XI—XII 1918, s. 6.

⁴⁵ AZHP, Materiały RDR Lublin, II D/VII-1 Lublin, Lp. 17.

przeważnie zostali wybrani ludzie, którzy powrócili z Rosji⁴⁶. W powiecie krasnostawskim fornale nie pozwalały zabierać koni potrzebnych dla wojska, nie spełniali poleceń właścicieli majątków, rządili się na własną rękę. Chłopi i robotnicy dostrzegali klasowy charakter władzy. Wójt w Wysokiem stwierdzał, że „warunki wynagrodzenia służby, ogłoszone przez rząd, nie są warunkami rządowymi, lecz Związku Ziemi”⁴⁷. Rady gminne wzywały obszarników do natychmiastowego usuwania się z budynków mieszkalnych i gospodarskich. Przybyła z okolicznych majątków powiatu krasnostawskiego delegacja służby folwarcznej oświadczyła komisarzowi ludowemu, że wobec trudności porozumienia się z właścicielami majątków w sprawie wynagrodzeń służby robotnicy folwarczni postanowili przystąpić do wywłaszczenia i prowadzenia dalszej gospodarki na własną rękę⁴⁸. Właścicielom kilku majątków w okolicy Lublina: Wierciszów, Bychawka, Żabia Wola delegaci folwarczni odebrali klucze od śpichrzów, magazynów i kasy i sporządzili spis inwentarza, oświadczając, „że majątek przechodzi w ręce delegatów”⁴⁹. W tej sytuacji LRDR okazała pomoc RDRF w opracowaniu regulaminu komitetów folwarcznych.

Po utworzeniu KPRP starcia pomiędzy klasą robotniczą a wyzyskującymi ją klasami bardziej się zaostrzyły, a dzięki komunistom LRDR walczyła na wszystkich frontach walki klasowej. Podjęła uchwałę przeciwdziałającą zamykaniu fabryk, wydała dekret w celu obrony mas pracujących przed lichwą mieszkaniową, organizowała wiece bezrobotnych pod hasłami: „Pracy, chleba, mieszkań”, wysuwała żądania uwolnienia wszystkich więźniów politycznych oraz żołnierzy aresztowanych za przekonania polityczne, domagała się uzbrojenia robotników a rozwiązania żandarmerii, żądała wolności prasy robotniczej i manifestacji ulicznych oraz przerwania działań wojennych przeciwko Rosji Radzieckiej.

Dzięki niezachwianej postawie komunistów masy pracujące Lublina potrafiły coraz powszechniej odróżniać prawdziwych obrońców swych interesów i przywódców od fałszywych proroków socjalizmu. Aktywna działalność komunistów w LRDR oraz komitetach fabrycznych przyczyniła się do tego, że w wyborach uzupełniających do Rady robotnicy wybierali komunistów do komitetów fabrycznych i do Rady nawet w tych fabrykach, w których PPS miała dotychczas większość.

⁴⁶ „Głos Lubelski” nr 346, 17 XII 1918. Patrz: „Głos Lubelski”, nr 4, 4 I 1919: „Wybory do rad gminnych odbyły się i dały ujemne rezultaty. Zostali wybrani przeważnie ludzie, którzy powrócili z Rosji, więc mający pewien autorytet...”.

⁴⁷ „Głos Lubelski”, nr 346, 17 XII 1918:

⁴⁸ „Głos Lubelski” nr 14, 15 I 1919,

⁴⁹ „Ziemia Lubelska”, nr 66, 9 II 1919.

Dlatego zmieniał się układ sił politycznych w LRDR. Kiedy w listopadzie 1918 r. PPS miała w LRDR 61 mandatów, a SDKPiL i PPS-Lewica łącznie posiadały 27 mandatów, to w lutym 1919 r. było w LRDR 41 komunistów a 44 pepesowców. Po wyborach ponownych do Rady, które odbyły się w marcu 1919 r. skład Rady zmienił się jeszcze bardziej na niekorzyść PPS, gdyż LRDR zjednoczyła teraz i robotników żydowskich. W końcu kwietnia 1919 r. skład partyjny LRDR przedstawiał się następująco: PPS — 100 delegatów, KPRP — 72, Bund — 49, Poalej-sjon — 6 delegatów⁵⁰. PPS nie mogła być teraz pewna większości w LRDR, gdyż łączne głosy KPRP i Bundu zapewniały tym partiom przewagę.

Wbrew stanowisku PPS Rady Delegatów Robotniczych, Folwarcznych i Chłopskich sięgały po władzę drogą rewolucyjną. Według raportu delegata ministerstwa pracy i opieki społecznej, „przewrotowe (jego zdaniem, tzn. rewolucyjne — S. K.) — elementy zdołały po wsiach a nawet w samym Lublinie uzurpować sobie część władzy państwowej”⁵¹. Nie liczono się w terenie z zarządzeniami władz w sprawie dostaw zboża, a robotnicy folwarczni żądali potwierdzenia nakazu urzędu aprowizacji przez Radę Delegatów Robotniczych. Milicja ludowa wzbraniała prokuraturze i policji wglądu w prowadzone przez siebie śledztwa. Zaznaczające się rozprzężenie aparatu administracyjnego i gospodarczego było tym bardziej niebezpieczne dla rządu burżuazyjnego, gdyż Lubelskie było wówczas terenem wojennym⁵².

Rozpętana na wiosnę 1919 r. przez Ententę i rodzimych kapitalistów i obszarników wojna przeciwko Rosji Radzieckiej oznaczała dla mas pracujących pogorszenie warunków materialnych i wymagała od nich daniny życia i krwi. W trosce o zabezpieczenie rodzin w związku z poborem wojskowym LRDR uchwaliła domagać się „od fabrykantów i władz miejskich trzymiesięcznej pensji dla rodzin tych robotników, którzy zostali wzięci do wojska”⁵³. Uchwałę tej treści wydrukowano i rozesłano do wszystkich fabryk. Z chwilą rozpoczęcia działań wojennych przeciwko Rosji Radzieckiej zaznaczyły się na terenie LRDR, podobnie jak to było i w innych kwestiach, dwa przeciwstawne poglądy. KPRP napiętnowała zaborczy charakter wojny, rozpętej przeciwko rewolucyjnej Rosji, natomiast PPS wzywała do poparcia agresji.

Przeciwni wojnie byli też robotnicy rolni i chłopi. Na folwarku Wola Sławińska robotnicy rolni nie pozwolili przeprowadzić spisu poborowych i wypędzili wójta z sołtysem mówiąc, że im „biała gwardia” nie jest po-

⁵⁰ AZHP, Materiały RDR w Lublinie, II D/VII-1, Lp. 9.

⁵¹ AAN, PRM, nr 1897/1919, Rektyfikator 49, raport z dnia 15 II 1919.

⁵² *Tamże*.

⁵³ „Prawda Komunistyczna”, nr 6, Lublin, 5 IV 1919.

trzebna. Na przybyły oddział policjantów rzucili się z drągami⁵⁴. Raport informacyjny naczelnego dowództwa wojskowego donosił, że w Lubelskiem „pobór idzie słabo. Zgłasza się mniej więcej około połowy popisowych”⁵⁵. Spisy robione były źle, gdyż ujmowały służących już w wojsku albo nieboszczyków.

Interes burżuazyjnego rządu wymagał „jak najwięcej uporządkowanych stosunków na tyłach armii”⁵⁶, czemu przeszkadzali komuniści w LRDR, wykuwając myśl rewolucyjną, która przenosiła się także do szeregów PPS. Prawicowi przywódcy PPS obawiali się rewolucjonizowania mas pracujących przez działalność Rady, a widząc precedens przegranej po połączeniu się głosów komunistów i bundowców w sprawie głosowania nad porządkiem dziennym w dniu 17 maja 1919 r. — opuścili salę obrad, dokonując tym samym rozbitcia LRDR.

Następnie w dniu 2 czerwca 1919 r. PPS widząc również niepomysłny dla niej układ sił politycznych na naradzie krajowej RDR. odbytej w Warszawie, opuściła naradę, przyczyniając się przez to do rozbitcia RDR w całym kraju.

Tak zakończyła się pierwsza faza walk rewolucyjnych w Polsce, pozostających pod silnym wpływem rewolucji październikowej, która stworzyła nie tylko warunki dla powstania państwa polskiego, ale dostarczyła haseł i metod walki masom pracującym w innych krajach. Pod wpływem rewolucji październikowej, jej teorii i praktyki, kształtował się również ideologiczny dorobek polskiego proletariatu rozwijany przed 40 laty w idei i organizacji Rad Delegatów Robotniczych.

Р Е З Ю М Е

Уже события февральской революции привели в Люблине к демонстрации польского населения против оккупационных властей. В принятых на митинге люблинских резолюциях рабочие массы Люблина приветствовали сердечно Российскую революцию, как зарю новой эпохи, в упадке же царизма видели предзнаменование победы демократических и пролетарских идей не только в России, но и во всем мире.

Октябрьская Революция подняла революционное настроение среди рабочих и крестьянских масс вследствие проникающих из России сведений о разделе помещичьих земель и переходе власти к рабочему классу. Вследствие непосредственного соприкосновения с территорией,

⁵⁴ „Ziemia Lubelska”, nr 93, 26 II 1919 i nr 96, 6 III 1919.

⁵⁵ AAN, Kanc. PRM, Rektyfikat nr 49, teczka 1, 7 III 1919.

⁵⁶ AAN, PRM, nr 1897/1919, jw.

объятой революцией, а также благодаря обратной волне реэмигрантов, которые прежде всего задерживались в Люблинщине, население этих районов прежде, чем в других областях Польши, и более массово подняло лозунги и методы Октябрьской Революции. Выступлениями рабочих и крестьянских масс руководили революционные партии: СДКП и Л, и ППС — Левица. О влиянии Октябрьской Революции на отдельные группы и общественные классы говорили слова тайного рапорта, который констатировал рост симпатий для революционной России среди рабочих и неимущих масс. С Октябрьской Революцией теперь стала устанавливаться связь и ППС, сочетая лозунг независимости с победой международной социальной революции. Крестьяне многих люблинских деревень устраивали собрания, на которых выдвигали большевистские лозунги отчуждения и раздела помещичьих земель. Такие требования выдвинули крестьяне на митинге в Радзыне, в Томашовском же уезде сельское население заняло фольварк Тымир и разделило между собой землю по 6 моргов на семью.

Значительную роль в революционизировании настроений населения и популяризации идей, а также методов социалистической революции сыграли реэмигранты, которые брали участие в революционной борьбе в России. Реэвакуированные члены люблинских организаций СДКП и Л, и ППС — Левицы, металлисты, железнодорожники, пожарные — проявляли инициативу в формировании фабричных комитетов и Советов Рабочих Делегатов, а также фольварочных комитетов. Неоднократно члены ППС, которые возвратились из больших рабочих центров в России, высказывались с признательностью об Октябрьской революции. Революционные реэмигранты пользовались доверием со стороны сельского населения. Из их среды избирались преимущественно делегаты в гминные советы.

Рабочий класс и трудящиеся крестьяне, руководимые СДКП и Л и ППС — Левицей, приступали к созданию зародышей органов власти. Призванный к жизни, как первый в стране, Люблинский Совет Рабочих Делегатов начертал себе програму деятельности во всех областях хозяйственной и общественно-политической жизни. Многочисленные фольварочные комитеты, руководимые единственным в стране Советом Рабочих и Крестьянских Делегатов Люблинской Земли прогоняли помещиков и забирали в свои руки управление именьями. Советы Делегатов добивались власти революционным путем, вследствие чего население не считалось с распоряжениями государственных административных властей. Фольварочные батраки требовали подтверждения наказа поставки зерна Советом Делегатов, а Народная Милиция не допускала прокуратуры и полиции до просмотра веденных ею следствий.

По создании Коммунистической Рабочей Партии Польши столкновения между трудящимися массами и эксплуатирующими их классами все более обострялись. Благодаря непоколебимой позиции коммунистов трудящиеся массы Люблинщины сумели отличить истинных защитников своих интересов от фальшивых пророков социализма, поэтому то в дополнительных выборах в Советы Делегатов избирались коммунисты даже в тех местах работы, где до сих пор преобладали влияния ППС.

Вызванная весной 1919 г. заграничными и отечественными капиталистами война против Советской России обозначала для трудящихся масс ухудшение материальных условий и требовала жертвы жизни и крови. Поэтому то рабочие и крестьяне были противны войне. Рапорт военного командования извещал, что в Люблинщине набор идет слабо. Советы Рабочих и Крестьянских Делегатов, выковывая революционную мысль, разоблачали агрессию против Советской России и препятствовали буржуазии в ведении войны, дезорганизуя тыл. В таком положении правые вожди ППС довели до раскола в Люблинском Совете Рабочих Делегатов, что стало прецедентом к расколу в июне 1919 г. во всех Советах Делегатов во всей стране.

Так закончилась в Польше первая фаза революционной борьбы оставшейся под сильным влиянием Октябрьской Революции, которая создала не только условия для образования польского государства, но также доставила польским рабочим массам лозунги и методы борьбы, развивавшиеся 40 лет тому назад в идее и организации Советов Рабочих Делегатов.

Z U S A M M E N F A S S U N G

Es ist zu betonen, dass schon die Ereignisse der Februarrevolution in Lublin zu kräftigen Kundgebungen der polnischen Bevölkerung gegen die Besatzungsmächte geführt haben. In den von der Lubliner Massenversammlung angenommenen Beschlüssen wird die russische Revolution als Ankündigung der kommenden Epoche herzlichst begrüßt, in dem Sturz der Zarenmacht wird der Sieg der Demokratie und des Proletariats nicht nur in Russland sondern auch in der ganzen Welt gefeiert.

Die Oktoberrevolution hat die revolutionäre Stimmung der Arbeiter- und Bauernmassen bedeutend gesteigert und zwar infolge der aus Russland kommenden Nachrichten, dass die Grossgrundgebiete verteilt und dass die Macht von der Arbeiterklasse übernommen worden ist. Durch die unmittelbare Fühlung mit den durch die Revolution ergriffenen Gebieten und dadurch dass die heimkehrenden Auswanderer sich haupt-

sächlich in den Lubliner Ortschaften aufhielten, wurde die hiesige Bevölkerung früher als anderswo in Polen und allgemeiner mit den Losungen und mit den Methoden der Oktoberrevolution bekannt und befreundet. Die Kundgebungen der Arbeiter- und Bauernmassen wurden von den revolutionären Parteien geleitet, von der SDKPiL, d. i. Sozialdemokratie des Königreichs Polen und Litauens, und von der PPS-Lewica (Polnische Sozialistische Partei, Linker Flügel). Wie die besonderen Gruppen und Sozialklassen von der Oktoberrevolution beeinflusst worden, charakterisiert der geheime Bericht, der die Steigerung der Sympathiestimmungen mit dem revolutionären Russland unter den arbeitenden Massen und den besitzlosen Lohnarbeitern bestätigt. An die Oktoberrevolution schloss sich jetzt auch die PPS indem sie die Losung der politischen Unabhängigkeit mit dem Triumph der internationalen Sozialrevolution verband. In den zahlreichen Lubliner Dörfern hielten die Bauern ihre Versammlungen ab, in denen sie die bolschewistische Forderung der Grundeinlösung und der Teilung der Grossgrundgüter verlangten. Dies geschah in der Massenversammlung in Radzyn; in dem Bezirk Tomaszów dagegen besetzte die Landbevölkerung den Meierhof Tymir und teilte die Äcker untereinander, je 6 Morgen für eine Familie.

Eine bedeutende Rolle in der Revolutionierung der Bevölkerung und in der Verbreitung der Ideen und der Methoden der Sozialrevolution haben die heimkehrenden politischen Flüchtlinge gespielt, die an den revolutionären Kämpfen in Russland teilgenommen haben. Die heimkehrenden Lubliner Mitglieder der SDKPiL und PPS linker Flügel-Organisationen, die Metall-Eisenbahnarbeiter, die Feuerwehrwächter gaben Anlass zur Bildung von Fabrikkomitees, von Arbeiterdelegiertenräten und zur Bildung von Meierhofkomitees. Es geschah öfters, dass die heimgekehrten PPS Mitglieder, die in Russland in grösseren Arbeiterkreisen gearbeitet hatten, sich mit Anerkennung über die Oktoberrevolution äusserten. Die Landbevölkerung brachte den heimgekehrten Revolutionären volles Vertrauen entgegen. Die Delegierten zu den Gemeinderäten wurden meistens unter ihnen gewählt.

Die Arbeiterklasse und die arbeitenden Bauern traten jetzt unter der Leitung der SDKPiL und Der PPS-linker Flügel an die Bildung der neu zu schaffenden Machtorgane. Der Lubliner Arbeiterdelegiertenrat, der erste in dem ganzen Land, entwarf das Arbeitsprogramm in allen Gebieten des wirtschaftlichen, sozialen und politischen Lebens. Zahlreiche Meierhofräte, die durch den einzigen in dem Lande bestehenden Arbeiter- und Bauern- Delegiertenrat geleitet worden, vertrieben die Grossgrundbesitzer aus ihren Gütern und übernahmen die Verwaltung

in ihre Macht. Die Delegiertenräte rissen die Macht an sich auf revolutionärem Wege, berücksichtigten also keine Verordnungen der Landesverwaltung. Die Meierhofarbeiter verlangten, dass die Getreidelieferungsscheine von dem Delegiertenrat bestätigt werden, die Volksmiliz verweigerte der Gerichtsprokuratur und der Staatspolizei die Einsicht in die von derselben geleiteten Untersuchungsakte.

Nach der Organisation der Kommunistischen Arbeiterpartei Polens wurden die Gegensätze zwischen den Arbeitermassen einerseits und den sie ausbeutenden Klassen andererseits immer schärfer. Dank dem unerschütternden Stand der Kommunisten wussten die Arbeiter — klassen der Lubliner Gebiete zwischen den wahrhaftigen Verteidigern der Volksinteressen und den falschen Propheten des Sozialismus zu unterscheiden. In den Ergänzungswahlen für den Arbeiterdelegiertenrat wurden in der Regel Kommunisten gewählt, selbst in diesen Arbeitsanstalten, wo bis jetzt die Einflüsse der PPS oberhand hatten.

Der im Frühling des J. 1919 von den ausländischen und einheimischen Kapitalisten hervorgerufene Krieg gegen das Räte-Russland bedeutete für die arbeitenden Klassen eine Verschlechterung der ökonomischen Bedingungen und neue Opfer von Blut und Leben. Die Arbeiter und die Bauern waren also gegen den Krieg. Der Bericht des Militärkommandos gibt kund, dass im Lubliner Gebiet die Rekrutenaushebung auf Schwierigkeiten stößt. Die Arbeiter- und Bauern-Delegiertenräte entlarvten im Sinne der Revolution die Aggression gegen Räte-Russland und erschwerten der Bourgeoisie die Kriegführung, indem sie das Hinterland in Gärung brachten. In dieser Lage erwirkten die rechtsstehenden PPS-Anführer, dass der Lubliner Arbeiter-Delegiertenrat sich auflöste, was in der Folge die Auflösung aller Arbeiter-Delegiertenräte im Lande im Juni 1919 nach sich verursacht hatte.

So endete der erste Abschnitt der revolutionären Kämpfe in Polen, die unter dem starken Einfluss der Oktoberrevolution geführt wurden. Er schuf nicht nur die Vorbedingungen für die Entstehung des polnischen Staates, sondern lieferte den polnischen Arbeitermassen die Kampflösungen und Kampfmethoden, die sich in den folgenden 40 Jahren in den Ideen und in der Organisation der Arbeiter-Delegiertenräte entwickelt und bewährt hatten.